

Sygn. akt I C 237/16

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Opolu I Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Faff-Walczak

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Beata Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019 r. w Opolu
sprawy z powództwa Getin Noble Banku S.A. z siedzibą w Warszawie
przeciwko [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE]
o zapłatę

- I. powództwo oddala,
- II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 15.817 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 14.817 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa ,
- III. poleca ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa–Sąd Okręgowy w Opolu kwotę 7.692,72 złotych tytułem kosztów opinii biegłej wypłaconych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Na oryginale właściwy podpis

Uzasadnienie

Powód Getin Noble Bank S.A. z siedzibą w Warszawie, wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] kwot:

- 441.744,35zł kapitału wraz z odsetkami umownymi 10% rocznie od dnia 30.04.2015r. do dnia zapłaty, ale nie więcej niż czterokrotność stopy lombardowej NBP,
- 7.173,47zł odsetek umownych za okres korzystania z kapitału, tj. od dnia 30.04.2015r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 17.485,58zł odsetek karnych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 638,55zł opłat i prowizji – bez odsetek.

Powód wniósł również o zwrot kosztów sądowych – 5.839zł i zasądzenie zwrotu innych kosztów w wysokości 58,39zł.

W uzasadnieniu podniósł, że na mocy umowy z dnia 2.06.2006r. udzielił pozwanym kredytu hipotecznego, zmienionego kolejnymi aneksami, jednakże strona pozwana nie wywiązała się z terminowego obowiązku spłaty kredytu. Do pierwszych zaległości doszło w dniu 1.04.2015r. W związku z brakiem dalszych spłat, powód, pismem z dnia 13.08.2015r. wypowiedział umowę kredytu stawiając całą należność w stan wymagalności.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwani zaprzeczyli jakoby nie wywiązali się z obowiązków określonych w umowie i nie dokonywali spłat kredytu. W konsekwencji, pozwani zakwestionowali zasadność oświadczenia powoda o wypowiedzeniu umowy, wskazując że nie było podstaw do jej wypowiedzenia. Oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy uznali za bezskuteczne.

Pozwani podnieśli, że do dnia złożenia odpowiedzi na pozew uiszcili 231.178,42zł tytułem spłaty kredytu oraz 4 060 CHF (w przeliczeniu na złoty wg kursu średniego ogłoszonego przez NBP – 15 327,65zł).

W ocenie pozwanych, żądanie pozwu oparte zostało na błędnym założeniu, w świetle którego pozwani posiadali zaległości w spłacie rat kredytowych. W rzeczywistości jednak, pozwani, spłacając kredyt od samego początku dokonywali znacznych nadpłat, nie mając świadomości, że harmonogramy spłat przedstawiane przez bank są niezgodne z umową. Niezgodność ta wynika z abuzywności wielu postanowień umowy, w szczególności postanowień odnoszących się do indeksacji (waloryzacji) udzielonego kredytu oraz zasad rozliczania spłat dokonywanych przez pozwanych. Pozwani zakwestionowali postanowienia z §1 pkt.1, §2 pkt.2, §4 pkt. 2 i §6 pkt 2 umowy oraz §15 i §19 pkt 5 regulaminu, jako sprzeczne z art. 385¹ §1 kc.

Pozwani podnieśli, że zakwestionowane postanowienia nie były indywidualnie ustalone, ponieważ nie mieli możliwości negocjowania żadnych postanowień umowy. Ponadto zawarli umowę jako konsumenci. Kwestionowane postanowienia nie należą do głównych świadczeń stron wynikających z umowy, albowiem dotyczą one dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci podwyższenia oprocentowania kredytu do czasu przedłożenia przez pozwanych odpisu z księgi wieczystej (§6 pkt 2 umowy i §15 regulaminu) zaś pozostałe zakwestionowane postanowienia dotyczą indeksacji kredytu oraz sposobu rozliczenia wpłat dokonywanych przez pozwanych. Choć wpływają pośrednio na wysokość kredytu oraz na wysokość poszczególnych rat, to stanowią w istocie zastrzeżoną klauzulę waloryzacyjną, mającą charakter poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu.

W ocenie pozwanych klauzule waloryzacyjne nie określają głównego świadczenia stron. Nadto klauzule tą są sformułowane niejednoznacznie, co również przesądza o ich abuzywności,

ponieważ bank odwołał się do czynników nieobiektywnych, niemierzalnych, a przy tym zależnych wyłącznie od jego woli.

Pozwani zwrócili również uwagę, że w §1 pkt. 1, §2 pkt. 2 i §4 pkt. 2 umowy oraz w §19 pkt. 5 regulaminu powód przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym i wysokości rat kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, co dla pozwanych stanowiło dodatkowe koszty kredytu, a zysk dla banku, prowadząc do rażącego uprzywilejowania powoda w stosunku prawnym oraz do ukształtowania praw konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Podobnie §6 pkt 2 umowy i §15 regulaminu, który był nieuzasadniony oraz pozbawiony elementu ekwiwalentności i proporcjonalności świadczeń.

Podsumowując, pozwani twierdzili, że nie posiadali możliwości kontroli sposobu wykonywania przez powoda umowy w kwestionowanym zakresie, w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Zawierając umowę pozwani nie mogli również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego oraz nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Powód w całości przeniósł na pozwanych ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakiegokolwiek korzyści na rzecz pozwanych.

Pozwani podnieśli ponadto, że powód stosował nieuczciwe praktyki rynkowe ponieważ zapewniał pozwanych o bezpieczeństwie umowy czy braku obaw w przypadku zmiany kursu waluty. Kwestie ryzyka walutowego były omówione marginalnie i to tylko na pytania pozwanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16.05.2006r. pozwani jako konsumenci złożyli wniosek nr [REDAKTOWANE] o kredyt hipoteczny w kwocie 270 000zł indeksowanym kursem CHF, na okres 23 lat.

Na mocy umowy zawartej w dniu 2.06.2006r. (nr [REDAKTOWANE] powód udzielił pozwany kredyt w kwocie 274775,51zł, który następnie został indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytowej oraz Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy (§1.1).

Splata kredytu miała nastąpić w 240 miesięcznych ratach równych kapitałowo – odsetkowych.

Kredyt miał być przeznaczony na spłatę zadłużenia pozwanych w innym banku (199.000zł), na składki ubezpieczone określone w umowie (5.495,51zł i 5.280zł) oraz 65.000zł na dowolny cel konsumpcyjny.

Zgodnie z §2 ust. 2 umowy, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu, kwota wypłaconych środków miała być przeliczana na CHF wg kursu kupna walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych (dalej jako bankowa tabela kursów) obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Splata wszelkich zobowiązań z tytułu zawartej umowy miała być dokonywana w złotych (§4.1). Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu wg bankowej tabeli kursów do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty (§4.2). Podobne uregulowanie zostało ujęte w §19ust. 5 regulaminu, zgodnie z którym, w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest wg kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków.

W §4.3 umowy kredytodawcy oświadczyli, że byli świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i że akceptowali to ryzyko.

Kredytobiorcy mieli spłacać kredyt w terminach i kwotach określonych w harmonogramie sporządzonym przez bank (§4.4).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,39% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży banku, wynosząca 4,37% (§6.1).

Kredyt został zabezpieczony hipoteką kaucyjną nieruchomości pozwanych położonej w Głubczycach, cesją na rzecz powoda wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia domu, weksel in blanco wraz z deklaracją, ubezpieczeniem z tytułu ryzyka utraty wartości nieruchomości, ubezpieczeniem spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy. Do czasu przedłożenia odpisu z kw nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia zawierającej prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku (na pierwszym miejscu i nie zawierającego obciążeń, które nie zostały zaakceptowane przez bank) oprocentowanie to było podwyższone zgodnie z §15 regulaminu, zgodnie z którym bank podwyższał oprocentowanie o jeden punkt procentowy (jeżeli nieruchomość miała urządzoną księgę wieczystą).

W przypadku braku spłaty dwóch kolejnych rat kredytu, bank:

- miał prawo dokonać wyceny nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki na koszt kredytobiorców (§4.8)
- mógł wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części (§11.2a)
- mógł zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu bądź przedstawienia w określonym terminie programu naprawczego i jego realizacji po zatwierdzeniu przez bank (§11.2b)

Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni (§11.3). Po upływie okresu wypowiedzenia, kredytobiorcy zobowiązani byli do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu.

W dniu 27.04.2007r. pozwani otrzymali od powoda porównanie wysokości rat kredytu w złotych i kredytu indeksowanego do CHF.

*dowód: umowa kredytu z 2.06.2006r. – k. 40-42
oświadczenia o ustanowieniu hipoteki – k. 101-102
deklaracja wekslowa – k. 103
regulamin - k. 104-112
wniosek kredytowy – k. 264-266
oświadczenia kredytobiorców z 27.04.2007r. – k. 267-268*

Pozwani w tym czasie mieli już inny kredyt w innym banku, który był w złotych. Potrzebowali dobrać jeszcze środków finansowych, ale nie mieli zdolności kredytowej by otrzymać dodatkowy kredyt w złotych.

Pozwani nie uzgadniali indywidualnie żadnych postanowień z bankiem. Nie mieli wpływu na treść umowy, poza określeniem kwoty, którą mieli otrzymać na podstawie zawartej umowy.

W dacie zawarcia umowy, umowy o „kredyt frankowy” były nowym produktem na rynku, który był atrakcyjny dla pozwanych, ponieważ dawał im zdolność kredytową oraz wydawał im się tańszy, ze względu na niższą marżę banku.

Pozwani nie dopytywali się o szczegóły umowy, zasady spłaty i sposób obliczania rat kapitałowo – odsetkowych. Pracownik banku, również nie udzielił im szczegółowych wyjaśnień, skupiając się na korzyściach finansowych płynących z zaciągnięcia tego rodzaju kredytu.

dowód: zeznania pozwanego – [REDAKTOWANE] – k. 315-316

Strony podpisały jeszcze pięć aneksów do umowy (nr 1 – 16.06.2006r., nr 2 – 20.04.2007r., nr 3 – 24.08.2012r., nr 4 – 16.01.2014r. i nr 5 – 18.08.2014r.), w których strony zmieniły treść umowy m. in. poprzez:

- zmianę wysokości marży banku, która początkowo strony obniżyły do 4% (oprocentowanie nadal wynosiło 5,39%) (16.06.2006r.), a następnie podniosły do 4,26% przez co oprocentowanie zwiększyło się do 6,51% (20.04.2007r.). W kolejnym aneksie, z dnia 24.08.2012r. oprocentowanie zostało obniżone do 4,30%. Wysokość oprocentowania została utrzymana w kolejnym aneksie – z dnia 18.08.2014r. (RRSO = 4,418%),
- zwiększenie kwoty kredytu o 72.567,21zł do łącznej kwoty 347 342,72zł (20.04.2007r.)
- w związku z niespłaconymi zobowiązaniami kredytobiorców, które wynosiły 16.331,66zł (w tym 7.012,77zł odsetek) strony skapitalizowały kwotę zaległych odsetek, które miały powiększyć kwotę kapitału kredytu. Umowa kredytu została powiększona o łączną kwotę 10.088,52zł, która, zgodnie z §2 aneksu była kredytem konsumenckim oprocentowanym (RRSO = 4,38%). Na kwotę tę składały się zaległe odsetki (7.012,77zł) i odsetki naliczone w okresie karencji (3.076,08zł). Zgodnie z §3 do spłaty kredytu strony miały stosować postanowienia zawarte w umowie kredytu z zastrzeżeniem postanowień zawartych w aneksie. – aneks z 24.08.2012r.
- umożliwienie kredytobiorcom spłaty kredytu bezpośrednio w CHF. W przypadku spłat w złotych, nadal obowiązywała bankowa tabela kursów. Przeliczenie ze złotych miało nastąpić wg kursu sprzedaży, do którego bank doliczał 6% spreadu walutowego (do kursu rynkowego dostępnego w serwisie Reuters) – aneks z 16.01.2014r.
- udzielenie karencji na okres 1 miesiąca w spłacie raty kapitałowo – odsetkowej przypadającej na 31.08.2014r., sześciomiesięcznej karencji (30.09.2014-28.02.2015r.) w spłacie odsetek w okresie której kredytobiorcy zobowiązali się do terminowej zapłaty miesięcznych rat kapitałowych w wysokości stanowiącej równowartość w złotych kwoty 500 CHF – aneks z 18.08.2014r. W dacie sporządzenia aneksu zaległość kredytobiorców wynosiła 18.306,66zł, w tym 16.418,66zł tytułem niespłaconego kapitału.

dowód: aneksy do umowy:

- aneks nr 1 z 16.06.2006r. – k. 43*
- aneks nr 2 z 20.04.2007r. – k. 44*
- aneks nr 3 z 24.08.2012r. – k. 45-46*
- aneks nr 4 z 16.01.2014r. – k. 47-48*
- aneks nr 5 z 18.08.2014r. – k. 49-50*

Aneksy zostały zawarte w związku z kłopotami pozwanym w jego spłacie.

Z tego powodu, bank w dniu 12.01.2011r. po raz pierwszy wypowiedział pozwanym umowę, jednak pismem z dnia 8.03.2011r. cofnął swoje wypowiedzenie. Następnie strony próbowały porozumieć się w przedmiocie zawieszenia płatności rat kapitałowo – odsetkowego, a także odnośnie prolongaty spłaty kredytu.

Po podpisaniu aneksu nr 5 (z 18.08.2014r.) pozwani zaczęli zwracać powodowi uwagę na problem zbyt wysokich rat wynikłych ze wzrostu kursu CHF.

*dowód: wypowiedzenie umowy z 12.01.2011r. – k. 113 wraz z jego cofnięciem – k. 113/2
korespondencja stron – k. 114-116*

Pismem z dnia 13.08.2015r, doręczonym pozwanym w dniu 26.08.2015r. bank wypowiedział pozwanym umowę kredytu nr [REDAKTOWANE] z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, w związku z nieuregulowaniem zaległości w spłacie umowy.

W wypowiedzeniu znalazła się informacja, że bank rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całości zaległości obejmujących:

- 2.707,44 CHF tytułem należności kapitałowej,

- 1.231,24 CHF tytułem odsetek umownych,
- 30,12 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 90zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku zgodnie z tabelą opłat i prowizji,
- 254,12zł tytułem kosztów ubezpieczenia.

Bank poprzedził wypowiedzenie umowy kilkukrotnymi wezwaniami pozwanych (do rąk pozwanego) o spłatę zadłużenia: pismami z dnia 8.04.2015r., 21.05.2015r., 9.06.2015r., 25.06.2015r., 14.07.2015r. oraz monitem z dnia 5.05.2015r. dotyczącym zaległości w spłacie kredytu oraz monitami z dnia 25.06.2015r. i 29.07.2015r. dotyczącymi niespłacenia kwoty minimalnej w karcie kredytowej.

dowód: oświadczenia banku z 13.08.2015r. o wypowiedzeniu umowy – k. 52 i 55 (121, 122, 278, 280)

*dowody doręczenia – k. 54 i 57 wezwania do zapłaty – k. 116/2, 118-119, 120
monity – k. 117, 119/2, 120/2.*

W dniu 17.10.2015r. bank sporządził ostateczne wezwanie do zapłaty, wzywając do zapłaty (w terminie 7 dni) kwot:

- 441.744,35zł tytułem należności kapitałowej,
- 7.173,47zł tytułem odsetek umownych,
- 3.742,44zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej
- 305,90zł + 15zł tytułem kosztów i opłat za czynności banku, zgodnie z tabelą opłat i prowizji,
- 317,65zł tytułem kosztów ubezpieczenia.

dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty z 27.10.2015r. – k. 58-59 wraz z dowodem nadania – k. 60

W dniu 19.10.2015r. pozwani wystąpili przeciwko powodowi o zapłatę 40.564,47zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego, które bank pobrał od pozwanych, pomimo iż pozwani nie byli to tego związani, ponieważ harmonogramy spłat przedstawiane przez bank były niezgodne z umową.

Sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym w Głubczycach.

dowód: pozew z 19.10.2015r. o zapłatę – k. 126-133

W dniu 21.10.2015r. pozwani złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 16.01.2014r. (aneks nr umowy do umowy) złożonego pod wpływem błędu wskazując, że podpisując go, działali w błędnym przekonaniu, że wiążą ich wszystkie postanowienia umowy kredytowej. Dopiero po jego podpisaniu dowiedzieli się, że postanowienia §1 pkt.1, §2 pkt.2, §4 pkt. 2 i §6 pkt 2 umowy oraz §15 i §19 pkt 5 regulaminu stanowiły klauzule niedozwolone. Pozwani podkreślili, że zostali wprowadzeni w błąd co do treści umowy i konsekwencji samego aneksu, który podpisali po zapewnieniach pracownika banku, że zmiana ta będzie dla nich korzystna.

dowód: oświadczenie pozwanych z 21.10.2015r. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli wraz z potwierdzeniem nadania – k. 123 -125

W dniu 19.02.2016r. powód sporządził wyciąg z ksiąg, wg którego zadłużenie pozwanych wynosiło:

- 441.744,35zł niespłaconego kapitału,
- 7.173,47zł odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 3,37% od dnia 30.04.2015r. do 28.09.2015r.,
- 17.485,58zł odsetek za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10% od dnia 30.04.2015r. do dnia 19.02.2016r.
- 638,55zł opłat i innych prowizji.

dowód: wyciąg z ksiąg banku z 19.02.2016r. – k. 39

Na datę wypowiedzenia przez bank umowy kredytu, pozwani nie zalegali w płatności rat.

W okresie od 30.06.2006r. do 8.04.2015r. pozwani dokonali 119 wpłat na łączną sumę 269.510,37zł. (wyliczenia zgodnie z datą wpłaty, a nie księgowania).

Przy przyjęciu, że wpłaty były rozliczane jak przy zapłacie kredytu w złotych, pozwani nadpłacili na dzień 31.08.2015r. kwotę 10.355,03zł, a na dzień 30.09.2015r. – 8.241,38zł. Wyliczenie to obejmuje rozliczenie aneksu nr 5 poprzez doliczenie do salda kapitału odroczonego odsetek naliczonych w okresie trwania aneksu nr 5.

Różnica pomiędzy kursem CHF publikowanego przez NBP, a kursem kupna CHF wyliczonym przez powoda w dacie uruchomienia kredytu, czyli 2.06.2006r. wynosi 1 914,35 CHF. (kurs NBP 2,5690 = 106.958,16 CHF, kurs powoda 2,5238 = 108.872,51 CHF).

Różnica pomiędzy kursem sprzedaży CHF publikowanym przez NBP, a wyliczonym przez powoda, w dacie dokonywania wpłat przez pozwanych w okresie od 30.06.2006r. do 8.04.2015r. wynosi 3.800 CHF (NBP – 91.948,29 CHF, bank – 88.148,29 CHF).

Różnica w kursach sprzedaży NBP i powoda w dacie przewalutowania kredytu po wypowiedzeniu, tj. na dzień 28.09.2015r. wynosi – 6.407,53zł (kurs CHF NBP 3,9046 = 421 902,93zł, kurs powoda: 3,9639 = 428 310,46 zł). Co oznacza, że kurs banku był wyższy niż w NBP, a tym samym kwota zadłużenia w banku jest wyższa o 6.407,53zł w dacie przewalutowania kredytu po wypowiedzeniu.

Wysokość zadłużenia pozwanych względem banku z tytułu zawartej umowy, przy założeniu, iż zakwestionowane przez pozwanych klauzule umowne winny być zastąpione obowiązującymi w dniach wypłat środków kredytu oraz zapłaty poszczególnych rat kursami kupna i sprzedaży CHF ogłaszanymi przez NBP, z uwzględnieniem godziwej „marży” banku, a więc z uwzględnieniem średnich spreadów stosowanych przez polskie banki w transakcjach z indywidualnymi kredytobiorcami w spornym okresie: różnica pomiędzy kursem kupna i sprzedaży CHF w oparciu o średni kurs w NBP wynosi 4.760,53 CHF. Przy założeniu godziwej „marży” banku (3% spread) różnica ta wynosi 3.387,50 CHF.

Oprocentowanie składa się z marży banku, która jest określana w umowie kredytowej oraz stawki bazowej, która w przypadku kredytów walutowych jest Libor3M.

Marża banku to wartość, którą bank zarabia udzielając kredytu. W niniejszej sprawie marża banku wynosiła 4,37%-4%.

Spread jest różnicą pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna aktywów (np. waluty). Bank pożyczając pieniądze w walucie obcej przelicza ustaloną kwotę kredytu na złotówki po kursie kupna waluty, a więc tym niższym. Gdy przychodzi do spłacania rat, bank bierze pod uwagę już nie kurs kupna, ale kurs sprzedaży waluty. Im wyższy spread, tym wyższa rata kredytu do zapłacenia.

Spread walutowy stosowany przez serwisy internetowe wynosi od 1% do 2,5%, kantor stacjonarny (kurs ogólnopolski) oscyluje ok. 1,88%, w walutomacie, po uwzględnieniu standardowej prowizji za wymianę (0,2%) nie przekracza 0,51%.

W analizowanym okresie spread w NBP był zawsze na poziomie 2%. Powód stosował dla pozwanych spread na poziomie 6-7%, ale i na poziomie 13%. (różnica 4 760,53 CHF).

Powód zarabiał zatem na marży (4%) i na spreadzie, który nie raz był na poziomie 13%, kiedy w tym czasie spread w NBP wynosił 2%. Od dnia 30.01.2015r. powód stosuje 3.5% spread.

Średni spread w bankach w analizowanym okresie wynosił 5,9%,(wg powoda 6,2%). Banki miały zawyżony spread ze względu na maksymalizację zysku każdego banku, dlatego średni spread był znacznie wyższy od występującego poza bankiem. Wysokość tego spreadu nie była rynkowa, gdyż klienci banków ani inne podmioty gospodarcze nie uczestniczyły w tych transakcjach walutowych. Średni godziwy spread powinien wynosić 3%.

Powód niekonsekwentnie sumował odsetki karne osiągając różne kwoty (9.404,27zł i 313,52zł) w sytuacjach, kiedy zasady rachunkowości wymagały by kwoty te były takie same. Bank księgował koszty monitów codziennie, co dało mało wiarygodną kwotę 51.177,20 zł. Kwota ta różni się od kwoty zaksięgowanej w księgach rachunkowych banku. Tak samo bank postępował z księgowaniem kosztów składek ubezpieczenia nieruchomości, które bank obliczył na kwotę 93.960,87zł.

Bank nieprawidłowo księgował część wpłat pozwanych.

Banki posiadające adekwatne zabezpieczenie w postaci hipoteki mogą zawsze ściągnąć kwotę udzielonego kapitału, dlatego wysokość ustanowionej hipoteki powinna odpowiadać udzielonemu kredytowi, jednak w przypadku kredytów CHF brak jest takiej zgodności. W przypadku pozwanych, po podpisaniu kilku aneksów, analizowany kredyt, w świetle zasad bankowości i prawa bankowego, przestał być kredytem hipotecznym, gdyż nie był zabezpieczony przez dotychczasową hipotekę. Zwiększył obciążenia finansowe kredytobiorcy, czyniąc niekiedy z rzetelnego kredytobiorcy „nierzetelnego kredytobiorcę”.

Ustawa o rachunkowości nakazuje aby kwoty wyrażone w innej walucie niż złotówki, wyrazić w złotych po kursie dnia danej waluty. Takie księgowanie pozwala zaksięgowane kwoty zastąpić równoważnymi po kursie inne niż złoty waluty kwotami wyrażonymi w tej innej niż kwoty walucie.

Księgowanie kredytów walutowych odbywa się w złotych. Dane w księgach rachunkowych są zatem wyrażone w złotych, a równoważne im dane w walucie obcej na koncie waluty obcej. Z tej przyczyny można dokonać symulacji spłaty kredytu pozwanych w złotych, tym bardziej, że spłacali oni kredyt w złotych.

dowód: historia rachunku – k. 61-80

potwierdzenia przelewów – spłaty rat kredytowych – k. 134-165

zestawienie rat i odsetek do umowy wraz z pismami o wysokości oprocentowania – k. 167- 187

opinia biegłej z zakresu księgowości, rachunkowości, finansów i bankowości – dr Teresy Bryniarskiej – k. 329-345 wraz z załącznikami – k. 346-392 oraz z opiniami uzupełniającymi – k. 420-426, k.

461-467 oraz k. 484-486i załącznikami – k. 427-440.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się od pozwanych zwrotu kwoty kredytu, którą postawił w stan natychmiastowej wymagalności, po tym jak wypowiedział pozwany umowę kredytu z dnia 2.06.2006r.

Pozwani podnieśli natomiast szereg zarzutów, które w ich ocenie powinny doprowadzić do unieważnienia niekorzystnych dla nich postanowień. W ten sposób dążyli do wykazania, że powód nie miał podstaw do wypowiedzenia umowy, ponieważ w dacie wypowiedzenia, nie posiadali zaległości w spłacie kredytu.

Okolicznością bezsporną było, że strony zawarły umowę, na mocy której bank udzielił pozwanyemu kredytowi w kwocie 274.775,51zł. Również bezspornym było, że zgodnie z zapisami §1.1 umowy, kwota ta miała być indeksowana kursem CHF. Oznaczało to, że kredyt został zaciągnięty w złotych i w złotych był też spłacany. Co do zasady, pozwani nie sprzeciwiali się tej konstrukcji, podnosząc jednak, że przyjęty przez powoda sposób indeksacji, tj.

przeliczenia kwoty kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych odbywał się na podstawie postanowień, które były niedozwolone.

W tej sytuacji konieczna była analiza postanowień umowy, celem ustalenia, które były wiążące dla stron, a w konsekwencji rozliczenia wpłat dokonanych przez pozwanych.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy z 1997r. - Prawo bankowe, bank przez umowę kredytu zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu. Z kolei z ust. 2 pkt 2 wynika, że umowa kredytu powinna określać kwotę i walutę kredytu. Treść przywołanych przepisów wskazuje jednoznacznie, że musi występować tożsamość pomiędzy kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi wraz z odsetkami, aby można było mówić o ważnej umowie kredytu. Oceny umowy wiążącej strony należy dokonać przez pryzmat wymogów jakie umowa kredytu bankowego winna spełniać stosownie do treści art. 69 ustawy z 1997r. - Prawo bankowe. Od profesjonalisty jakim jest bank, należy wymagać aby umowy kredytu denominowanego do waluty obcej formułował on w sposób zgodny z wymogami art. 69 ustawy z 1997r. - Prawo bankowe. Skutkiem uznania klauzuli waloryzacyjnej za niedozwolone postanowienie umowne jest to, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. postanowienie takie nie wiąże konsumenta. Przyjmuje się jednocześnie - stosownie do treści § 2 powołanego wyżej przepisu, że w takiej sytuacji umowa w pozostałej części nadal obowiązuje, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu owego postanowienia (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 17.01.2018r. ,A ACa 674/17, Lex 2446523).

Z przywołanego przepisu wynika, że może to mieć miejsce zarówno w formie odsetek, jak i prowizji. Z kolei, z pojęciem zwrotu wykorzystanego kredytu, łączy się pojęcie nominalizmu, określonego w art. 358¹ k.c., zgodnie z którym wysokość świadczenia pieniężnego, powinna nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej, jednak strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości (waloryzacja).

Podwyższenie kwoty kapitału głównego w wyniku klauzul waloryzacyjnych, które mają chronić bank jako kredytobiorcę przed zmianą siły nabywczej pieniądza, nie wyklucza zatem zasady nominalizmu, tylko ją uzupełnia. Waloryzacja odbywa się za pomocą klauzul waloryzacyjnych, do których należy m.in. klauzula walutowa, która przyjmuje za miernik wartości inną walutę niż ta, na którą opiewa zobowiązanie pieniężne, co jest zgodne z treścią przywołanego art. 358¹ k.c.

Stosowanie waloryzacji wynika stąd, że charakter zobowiązania pieniężnego, którego przedmiotem jest przeniesienie przez dłużnika do majątku wierzyciela określonej wartości ekonomicznej pod postacią pieniądza, wiąże się z przyjęciem jako naturalnej przesłanki utrzymywania przez pieniądź po upływie pewnego czasu tej samej (przynajmniej w przybliżeniu) siły nabywczej. Ilekroć występują poważniejsze zmiany w sile nabywczej pieniądza w stosunku do wartości kruszców, walut obcych lub innych towarów, zasada nominalizmu pieniężnego może prowadzić do poważnych kolizji między interesami wierzycieli i dłużników.

Zawierający długoterminowe umowy nie mogą jednak liczyć na to, że ekwiwalentność i równowartość będzie się utrzymywać przez cały czas od momentu zaciągnięcia zobowiązania do momentu jego dopełnienia. Zmienne oprocentowanie kredytu jest zatem narzędziem niwelującym utratę wartości pieniądza dla kredytów długoterminowych, co wyraża się w odesłaniu do stawki LIBOR odzwierciedlającą cenę pieniądza na rynku międzybankowym.

Duże znaczenie ma relacja klauzul waloryzacyjnych w odniesieniu do odsetek, co może prowadzić do dwukrotnej waloryzacji określonej sumy w ramach jednego stosunku prawnego: w klauzuli waloryzacyjnej oraz w odsetkach.

Nie można bowiem tracić z oczu zasadniczych elementów umowy kredytowej, określonych w art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997r. Prawa bankowego. Z powołanego na wstępie przepisu wynika, że fundamentalną cechą kredytu jest jego zwrotność – obowiązek zwrotu

kredytu przez kredytobiorcę jest bowiem jego podstawowym obowiązkiem wymienionym w powołanym przepisie. Drugim obowiązkiem kredytobiorcy jest uiszczenie ceny za udzielony kredyt wyrażony w odsetkach.

Odsetki w rozumieniu art. 359 k.c. pełnią m.in. funkcję waloryzacyjną, a oprocentowanie i prowizja stanowią zysk banku, za który zgadza się on na poniesienie określonego ryzyka. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że funkcją odsetek, poza ekonomiczną (ekwiwalent za czasowe udostępnienie kapitału), odsetki stanowią również rekompensatę ryzyka kredytowego oraz pełnią funkcję waloryzacyjną. W przypadku kredytów waloryzowanych (indeksowanych) dochodzi zatem do podwójnej waloryzacji tej samej kwoty.

Przy tym sposobie ustalania raty kapitału – odsetkowej, przy obserwowanej od kilku lat wyższe kursu franka, może dojść do naruszenia zasady nominalizmu i art. 69 PrBank, gdyż może dojść do sytuacji, w której pozwani zwrócą wyższą kwotę rzeczywiście udzielonego kredytu (jego wartość nominalna), gdyż do tego doprowadzi waloryzacja kursem franka, który od kilku lat wykazuje tendencję wzrostową, pomimo iż pozwani, jako kredytobiorcy przyjęli na siebie ciężar odsetek, które jak już wskazano, również pełnią funkcję waloryzacyjną. Na tej podstawie pozwani podnosili, że powód nie mógł wypowiedzieć umowy kredytowej, ponieważ spłacając kredyt od samego początku dokonywali znacznych nadpłat, nie mając świadomości, że harmonogramy spłat przedstawiane przez bank są niezgodne z umową.

Z dowodów zgromadzonych przez Sąd wynika, że pozwani podpisali umowę przygotowaną przez bank.

Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 14.12.2017r. I ACa 447/17, Lex 2432003)

Podobne stanowisko zajął Sąd najwyższy w wyroku z 15.01.2016r. (I CSK 125/15), gdzie stwierdzono, że ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, "rażąco" narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (Lex 1968429).

Odnosząc powyższe do okoliczności niemiejszej sprawy, stwierdzić należy iż jedynym negocjowanym elementem była wysokość kredytu. Pozwani nie mieli żadnego wpływu na pozostałe postanowienia umowy, gdyż strona powodowa posługiwała się wzorcem umowy przez siebie stosowanym, który został pozwanym przedłożony już jako gotowy dokument do podpisu. Z zeznań pozwanego wynika także, że pracownik banku, który reprezentowała bank w rozmowach, bardziej skupił się na przedstawieniu pozwanym korzyści wynikającej z przedstawianej oferty, aniżeli na wyjaśnieniu mechanizmu indeksacji kredytu i ewentualnych niebezpieczeństw związanych z taką klauzulą.

Zdaniem Sądu, przebieg rozmów poprzedzających zawarcie umowy prowadzi do wniosku, że pozwani nie mieli także świadomości ryzyka wiążącego się z zawarciem tego rodzaju umowy. Zapis w §4.3 umowy, w którym pozwani oświadczyli, że byli świadomi ryzyka

kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i że akceptowali to ryzyko należy oceniać, według wiedzy jaką posiadali na datę złożenia przez nich tego oświadczenia, o kredytach indeksowanych walutą obcą. A wiedza pozwanych o tym produkcie bankowym, który wówczas był nowością na rynku była znikoma.

W 2006r. kurs CHF charakteryzował się wysoką stabilnością, przez co w ocenie stron umowy, był to odpowiedni wskaźnik do zwaloryzowania kredytu, tak by zachować równowagę stron. Sytuacja ta uległa zmianie, w chwili kiedy doszło do zdestabilizowania kursu waluty, przez co doszło do znacznej dysproporcji pomiędzy świadczeniami stron, gdyż płacona przez pozwanych rata kapitałowo – odsetkowa okazała się wyższa niż wynikałoby to z ekwiwalentności świadczeń, co rodzi ryzyko bezpodstawnego zwrotu kapitału w kwocie wyższej niż otrzymana, co nie znajduje uzasadnienia ani w treści art. 69 PrBank ani w art. 358¹ k.c.

Zauważyć przy tym należy, że skoro kredytodawca nie może być narażony na otrzymanie zwrotu mniejszej sumy pieniężnej w wartości nominalnej od sumy, która została postawiona do dyspozycji kredytobiorcy, co wynika z istoty umowy kredytu, to również kredytobiorca nie może być narażony na obowiązek zwrócenia większej sumy pieniężnej w wartości nominalnej od sumy, która została pozostawiona mu do dyspozycji. Za takim stanowiskiem przemawia imperatywny charakter art. 69 ust. PrBank, a także postulat zapewnienia stanu równowagi kontaktowej pomiędzy stronami.

Zdaniem Sądu, obowiązek dokładnego wyjaśnienia pełnego ryzyka związanego z waloryzacją do obcej waluty spoczywał na banku, który powinien zadbać, by klient w pełni zrozumiał przyjęte na siebie ryzyko. Ponadto, bank powinien był wyjaśnić na czym polegał spread, czyli różnica w kursie kupna i sprzedaży, które bank ustalał dowolnie w tym sensie, w jakim dowolne są ceny każdego przedsiębiorcy handlującego jakimkolwiek dobrem, a czynniki wpływające na ich kurs to typowe czynniki wpływające na wysokość ceny.

Odwołanie do bankowej tabeli kursów nie pozwalało określić sposobu ustalania kursów walut obcych, wobec czego, należy przyjąć, że bank mógł tak naprawdę wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorców dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Klauzule spreadu stosowane przez bank doprowadziły do nierównego traktowania stron, gdyż nie były indywidualnie uzgadniane z kredytobiorcami, szczególnie, że są rozrzucone po całej umowie, tak, że kredytobiorcy nie mieli żadnego wpływu na treść tych postanowień.

Trudno zatem uznać, że oświadczenie pozwanych z §4.3 umowy wskazuje, że godzili się by spread stanowił dodatkowe wynagrodzenie banku (tzw. ekonomiczną cenę kredytu), które w ich rozumieniu stanowiła jedynie marża i oprocentowanie.

W tym zakresie kredytobiorcy, jako nieprofesjonalna strona umowy, bez przygotowania bankowego czy z zakresu finansów, nie mieli wystarczającej wiedzy i doświadczenia, by w pełni zrozumieć i ocenić skutki postanowień regulujących spread. Był to zatem jednostronnie ustalony i pobierany zysk banku, który to zysk w istocie w żaden sposób nie jest powiązany z istotą i funkcją klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu art. 358¹ §2 kc. Jest to jednak wiedza, którą kredytobiorcy nabyli po zawarciu umowy, kiedy, z uwagi na coraz wyższy kurs franka, temat ten został podjęty przez media. Stosowane klauzule prowadziły do pokrzywdzenia kredytobiorców, gdyż wprowadzały jednostronny sposób ustalania przez banki kursów kupna/sprzedaży walut, a wyliczony spread ma charakter czysto rachunkowy i jest całkowicie oderwany od waloryzacji świadczenia rozumianej, tak w ujęciu ekonomicznym, jak i prawnym.

Klauzule te należało zatem uznać za klauzule abuzywne, które powinny podlegać wyeliminowaniu z umowy zawartej przez strony.

Pozostaje zatem pytanie, czy wyeliminowanie tych klauzul eliminuje całą umowę z obrotu prawnego, czy jednak umowa w pozostałej części może być stosowana.

Postanowienia umowy kredytu bankowego złotowego indeksowanego kursem CHF normujące zasady zmiany oprocentowania nie wyjaśniające precyzyjnie zasad oprocentowania podstawowego banku, podczas gdy oprocentowanie kredytu miało być sumą oprocentowania podstawowego banku dla danego rodzaju kredytów oraz stałej w całym okresie kredytowania marży są postanowieniami abuzywnymi (art. 385¹ § 1 k.c.), gdyż są nieweryfikowalne i jednostronnie ustalane. Abuzywne jest też postanowienie dające bankowi uprawnienie do podwyższania oprocentowania w przypadku zmiany co najmniej dwóch z następujących warunków: 1) poziomu kosztów refinansowania banku, 2) poziomu stóp na rynku międzybankowym, 3) poziomu stóp procentowych ogłaszanych przez NBP, 4) wskaźnika zmiany cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanego przez Prezesa GUS, zwłaszcza w sytuacji, gdy obniżenie oprocentowania, zależne od zmiany tychże samych warunków, mogło nastąpić na pisemny wniosek kredytodawcy. Przywołane wyżej postanowienia umowy były zatem co najmniej niejednoznaczne w swej treści i rażąco naruszały interes kredytobiorcy jako konsumenta. Niemniej abuzywności tych postanowień, stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. nie należy wiązać z sankcją nieważności lecz z sankcją bezskuteczności, która oznacza, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta (...) Abuzywność postanowień normujących zmiany oprocentowania daje sądowi asumpt do rozliczenia kredytu z pominięciem tychże postanowień, według kryteriów i kursów franka szwajcarskiego z daty zawarcia umowy (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 8.02.2018r., I ACa 882/17, Lex 2615572).

Przyjmując dominujący pogląd, według którego odsetki płacone przez klienta bankowi zalicza się do przedmiotu głównego świadczenia kredytobiorcy, należy stwierdzić, że są one podstawowym ekwiwalentem świadczenia banku.

Zdaniem Sądu wyeliminowanie wskazanych klauzul, nie stoi na przeszkodzie dalszemu stosowaniu umowy zawartej przez strony, w takim zakresie, w jakim nie narusza ona prawa, albowiem strony umówiły się o kredyt w złotych, bank jest nadal uprawniony do pobierania marży i oprocentowania, przez co zostaje zachowany odpłatny charakter umowy, wobec czego, po usunięciu zakwestionowanych klauzul, umowa zawarta między stornami, może być nadal stosowana.

Dlatego też Sąd rozpoznając niniejszą sprawę nie uznał za nieważną w całości umowę z dnia 2.06.2006r. z późniejszymi aneksami, a jedynie uznał iż nieważne są te jej postanowienia, które zawierają klauzule abuzywne opisane powyżej, tym samym zdaniem Sądu przyjęć należy, iż strony zawarły umowę o kredyt złotówkowy oprocentowany zgodnie z postanowieniem umownymi w oparciu o stawkę Libor 3M, gdyż do samej indeksacji nigdy nie doszło, i jako taki należy go rozliczyć.

W tym zakresie Sąd powołał w sprawie biegłą, która po przeanalizowaniu dokumentacji banku, w szczególności wpłat dokonanych przez pozwanych, jak też sposobu rozliczenia tych rat przez stronę powodową, iż na datę wypowiedzenia przez bank umowy kredytu, pozwani nie zalegali w płatności rat.

Jak stwierdziła biegła w okresie od 30.06.2006r. do 8.04.2015r. pozwani dokonali 119 wpłat na łączną sumę 269.510,37zł, co przy przyjęciu, że wpłaty były rozliczane jak przy zapłacie kredytu w złotych, pozwani nadpłacili na dzień 31.08.2015r. kwotę 10.355,03zł, a na dzień 30.09.2015r. – 8.241,38zł. Wyliczenie to obejmuje rozliczenie aneksu nr 5 poprzez doliczenie do salda kapitału odroczonej odsetki naliczonej w okresie trwania aneksu nr 5.

Tym samym, skoro jak wynika z opinii biegłej, pozwani w dacie wypowiedzenia kredytu tj. na dzień 31.08.2015r. mieli nadpłatę w kwocie 10.355,03 zł a w dacie 30.09.2015r. nadpłatę w kwocie 8.241,38 zł, zatem wypowiedzenie przez stronę powodową umowy kredytu z dnia 2.06.2006r. było niesłuszne i bezpodstawne, a wobec tego bezskuteczne i nie wywołujące skutków prawnych.

Konsekwencją przyjęcia za wykazane stanowiska strony pozwanej, czyli bezskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu było oddalenie powództwa jako przedwczesnego.

W słowie końcowym strona pozwana podniosła także zarzut, iż wypowiedzenie umowy kredytu złożone pozwanym dokonane zostało przez osobę, co do której strona powodowa nie wykazała, iż posiadała ona umocnienie do jednoosobowego składania oświadczeń w imieniu strony powodowej o wypowiedzeniu umów kredytu.

Zdaniem sądu zarzut ten należy także uznać za słuszny, gdyż z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową do akt sprawy nie wynika by pracownik strony powodowej Robert Zachajski był faktycznie umocowany do jednoosobowego składania oświadczeń woli w imieniu banku, gdy zasadą jest, iż zawieranie umów czy też wypowiedzenia umów podpisywane są przez dwóch pracowników banków.

Reasumując Sąd uznając, iż wypowiedzenie umowy kredytu z dnia 2.06.2006r. dokonane w dniu 13.08.2015r. było dotknięte wadą formalną jak też nieuzasadnione bowiem pozwani na datę wypowiedzenia, jak i upływu okresu wypowiedzenia nie posiadali zaległości w spłacie kredytu, należało powództwo oddalić jako nieuzasadnione.

Konsekwencją oddalenia powództwa w całości było obciążenie strony powodowej kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanych według stawek obowiązujących w dacie wniesienia powództwa, a to w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.



Na oryginale właściwy podpis

Za zgodność:

Ecuta Urbanska